

Informatyzacja uczelni konieczna, ale długotrwała

PAP

2010-11-30, ostatnia aktualizacja 2010-11-30 18:25



Informatyzacja polskich uczelni wyższych jest procesem bardzo ważnym, ale wymagającym starannego planowania. Nie warto przyspieszać go na siłę - ocenili we wtorek uczestnicy warszawskiej konferencji inaugurującej program "Nowoczesna Uczelnia".

Uczestnicy spotkania, w którym brali udział naukowcy, przedstawiciele działów informatyki polskich uczelni wyższych i dostawców usług informatycznych, zgodzili się, że z instalacji systemów do wspomaganie zarządzania ERP (ang. Enterprise Resource Planning) uczelnie nie mogą zrezygnować, bowiem pozwolą one na budowę zaawansowanych uczelnianych sieci wymiany danych, informacji o studentach i pracownikach naukowych oraz wdrożenia na uczelniach programu e-Administracji.

Jak powiedział w swoim wystąpieniu prof. Marek Kręglewski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, kierujący Międzyuniwersyteckim Centrum Informatyzacji (MUCI), w Polsce studiuje obecnie na 458 uczelniach 1,9 mln osób; przy czym w gestii resortu szkolnictwa wyższego pozostają 72 uczelnie państwowe, a 24 należą do innych resortów (reszta to uczelnie prywatne). "Uzgodnienie standardów informatyzacji dla tak wielu wyższych uczelni jest bardzo trudne" - zauważył.

Konto Inteligo

Andrzej Smolik ma konto w Inteligo. Załóż konto za 0 zł również i Ty!
www.inteligo.pl

Bezpieczna przesyłka z DHL

Informacje o przesyłce w czasie rzeczywistym dostępne on-line. Sprawdź
simplydhl.com/poland

Konta Firmowe Pekao

0 zł za otwarcie i prowadzenie w Pakiecie Mój Biznes Net. Sprawdź!
www.pekao.com.pl

Gazeta Biznes

"Bez systemów informatycznych, ochrony i wymiany danych nie poradzimy sobie ze stworzeniem systemu wymiany danych naukowych. Tymczasem w Europie wiele krajów buduje już ponadgraniczne systemy wymiany informacji naukowych. Jeśli do nich nie dołączymy, nauka polska ulegnie marginalizacji" - ocenili. Według prof. Kręglewskiego uczelniane systemy informatyczne powinny składać się m.in. z systemu ERP, ułatwiającego zarządzanie instytucją, systemu do obsługi dydaktyki, systemu do nauczania na odległość oraz systemu bezpieczeństwa, obejmującego identyfikację i autoryzację użytkowników.

W Europie działają dwie organizacje ponadnarodowe zajmujące się tworzeniem standardów informatyzacji i tzw. dobrych praktyk we wdrażaniu systemów IT na uczelniach wyższych - EUNIS (European University Information System) oraz EUA (European University Association). Prócz nich, większość krajów europejskich posiada własne stowarzyszenia lub konsorcja promujące i zajmujące się wdrażaniem systemów informatycznych na uczelniach wyższych. Największe z nich to m.in. niemiecki HiS obejmujący 220 uczelni, francuski CSIESR, także obejmujący 220 uczelni, szwedzki LADOK grupujący 37 uniwersytetów i włoski CINECA (44 uniwersytety i szkoły wyższe). Polski MUCI obejmuje 19 uniwersytetów.

Kręglewski powiedział PAP, że MUCI współpracuje z organizacją LADOK, a szwedzkie standardy wdrażania oprogramowania na uczelniach wyższych "są bardzo uważnie rozpatrywane w Polsce".

Jak zastrzegł na konferencji kierownik ds. Jakości Zaawansowanych Systemów Informatycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim dr Marian Krupa, wdrożenie systemu do wspomaganie zarządzania ERP na uczelni wyższej może być trudne i "generować problemy". Jednym z powodów jest to, że systemy ERP oryginalnie były tworzone dla biznesu, co powoduje, że procesy przez nie obsługiwane, a nawet sposób wdrożenia przystosowane są do firm, a nie do wyższych uczelni.

Warszawska konferencja zainaugurowała program "Nowoczesna Uczelnia", mający wspomagać informatyzację uczelni wyższych, prowadzony przez firmy CSF Polska, **Microsoft** Dynamics (dział aplikacji biznesowych Microsoft) i portal rp.pl. Celem programu jest promowanie systemów informatycznych, pozwalających polskim placówkom naukowym dorównywać do europejskich standardów uczelni wyższych oraz wspomaganie zarządzania zasobami uczelnianymi. Polskie uczelnie zaangażowane w rozwój własnej infrastruktury IT, uczestniczące w programie, mają być wyróżniane specjalnym certyfikatem - złotym, srebrnym lub brązowym, w zależności od postępów w informatyzacji.

Źródło: PAP

REKLAMA